

Jesteś tutaj: [Strona główna](#) | [Recenzje](#) | [Burza prawie bez słów](#)

## Burza prawie bez słów

*Burza*, chor. Krzysztof Pastor, Teatr Wielki – Opera Narodowa**KRZYSZTOF  
TEODOROWICZ**

A A A



Fot. Ewa Krasucka

Krzysztofa Pastora, *Sen nocy letniej* Johna Neumeiera, *Hamlet* Jacka Tyskiego i *Poskromienie złośnicy* Johna Cranko. Spotykały się więc przedstawienia bardzo różne – zarówno słynne dzieła klasyków baletu, jak i nowe realizacje polskich choreografów.

Po raz pierwszy Krzysztof Pastor przygotował *Burzę* w roku 2014 z Het Nationale Ballet w Amsterdamie, natomiast do jej warszawskiej wersji wprowadził szereg zmian. Na kształt spektaklu wpłynął w znacznej mierze fakt, iż choreograf zaprosił do współpracy kilkoro artystów pochodzenia irańskiego, nadając całości wymiar wielokulturowy. Przełożenie tego dzieła na język ciała i obrazu, zbudowanie od nowa jego dramaturgii i formy jest zadaniem niełatwym, jednak propozycja Pastora i jego współpracowników w pełni przekonuje. Trzeba podkreślić, że jest to przedstawienie „zainspirowane” tylko utworem Szekspira, nie rości więc sobie pretensji do oddania całej jego złożoności i wieloznaczności. Zachowuje jednak to, co w nim najważniejsze – namysł nad losem człowieka, który dokonuje rozrachunku z mijającym życiem.

*Burza* zachwyca poetyckim ujęciem tematu, pięknym gestu i tańca oraz urodą wizji scenicznej. Krzysztof Pastor zastosował tu pewne proste zasady kompozycyjne, aby nadać widowisku czytelną strukturę. Przede wszystkim – cztery główne ogniwa-sceny rozpoczął wspólnym *leitmotivem* – każde z nich zaczyna się burzą, wywołaną przy pomocy Ariela przez Starego Prospera. W tę rolę wcielił się irański muzyk Abbas Bakhtiari, zdolny wydobyć ze swego bębna *daf* nieoczekiwane bogactwo efektów, również – imitować burzę na wiele sposobów (wtóruje mu z kanału orkiestrowego na instrumentach perkusyjnych Krzysztof Szymański). *Leitmotivem* są także przywoływane przez każdorazową burzę fale, przynoszące kolejnych rozbitków – fale te wykonywane są przez zespół, występujący w każdej ze scen w strojach innej barwy – to bardzo atrakcyjny element całości. Kolejne *leitmotywy* pojawiają się w czarno-białych projekcjach autorstwa dwojga zaproszonych przez choreografa artystów pochodzących z Iranu – Shirin Neshat i Shoji Azariego. Są to w dużej części obrazy wzburzonych morskich fal oraz plaż, na których pojawiają się wychodzący z morza ludzie – aluzja jakże czytelna do obecnej sytuacji – lub kobiety w burkach, jakby czekające na powrót mężczyzny. Co ciekawe, wizja ta powstała znacznie wcześniej, przed trzema laty, zanim jeszcze stała się rzeczywistością. Projekcje wraz ze skromną paletą barw na scenie tworzą bardzo wysmakowane obrazy, nadając całemu spektaklowi charakterystyczny klimat. A źródła pomysłu nie trzeba daleko szukać – wszak i Prospero z córką, i kolejni przybysze na wyspę to rozbitkowie, jak wielu innych, dosłownie lub w przenośni.

Choreograf ograniczył liczbę postaci, zawężając nieco liczbę wątków – skoncentrował się na postaciach Prospera, Mirandy, Kalibana i Ferdynanda (w tej obsadzie są nimi Vladimir Yaroshenko, Yuka Ebihara, Paweł Koncewoj i Maksim Woitiul, idealnie dobrani do swych ról), sugestywnie przedstawiając ich wewnętrzne stany i zmienne relacje między nimi. Baśniowy klimat całego widowiska podkreśla Ariel, bez przerwy niemal uwijający się po scenie z niezwykłym wdziękiem i zwinnością (Patrik Walczak).

Trzeba podkreślić rzadko spotykaną harmonię, jaką udało się osiągnąć pomiędzy sceną a muzyką. Wśród starannie dobranych utworów dominuje muzyka angielska – w prologu rozbrzmiewa (z nagrania) mistyczny motet *Spem in alium* Thomasa Tallisa (jego charakter daje się pogodzić z obrazem napływających fal, słowa nie miały tu zapewne istotnego znaczenia, choć mogłyby być nawet swego rodzaju mottem), później dominuje muzyka wykonywana na żywo – utwory Matthew Locke'a, Roberta Johnsona i Henry'ego Purcella, przeważnie instrumentalne. W wielu miejscach zderzają się z nimi, i to nawet brutalnie, silnie dysonansowe fragmenty utworów współczesnego kompozytora holenderskiego Michela van der Aa, m.in. w scenach zmagania Prospera z Kalibanem czy Ferdynandem. To dwa odległe światy muzyczne, tu jednak świetnie się dopełniają. O sumienności, z jaką zadbano o muzykę, świadczyć może fakt, że Orkiestra Teatru Wielkiego pod dyktando młodego Anglika Matthew Rowe'a zagrała te utwory z uwzględnieniem historycznej praktyki wykonawczej! – to wielkie zaskoczenie, oczywiście pozytywne. Podniosło to znacznie przyjemność obcowania z muzyką, sprawiło, że odbiera się ją jako integralny element przedstawienia, a nie tylko „akompaniament”.

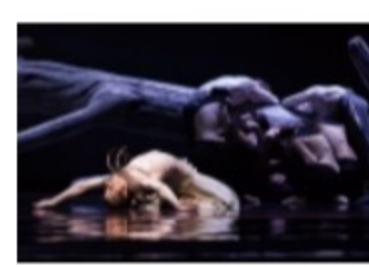
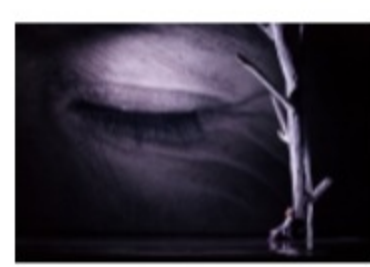
W warszawskiej wersji Krzysztof Pastor uznał jednak same środki baletowe, mimo ich bogactwa, za niewystarczające i dopełnił całość słowem mówionym – w kilku kluczowych momentach krótkie fragmenty dzieła Szekspira recytuje z taśmy Jan Frycz.

Piękny spektakl, i – sądząc z faktu, że przygotowano kilka obsad głównych ról – możemy spodziewać się, że na długo pozostanie w repertuarze.

15-05-2016

### GALERIA ZDJĘĆ

#### BURZA, CHOR. KRZYSZTOF PASTOR, TEATR WIELKI – OPERA NARODOWA



ZOBACZ WIĘCEJ



Teatr Wielki – Opera Narodowa

**Burza**

wg Williama Szekspira

choreografia: Krzysztof Pastor

scenografia i światła: Jean Kalman

kostiumy: Tatyana van Walsum

projekcje wideo: Shirin Neshat i Shoji Azari

kierownictwo muzyczne: Matthew Rowe

dramaturg: Willem Bruls

tancerze: Yuka Ebihara, Vladimir Yaroshenko, Patrik Walczak, Paweł Koncewoj, Maksim Woitiul, Bartosz Żyśk, Kurusz

Wojeński, Abbas Bakhtiari, solo wokalne – Kacper Szelążek (kontratenor), głos (nagranie) – Jan Frycz

premiera 9.04.2016

TAGI: [William Szekspir](#), [Krzysztof Pastor](#), [Warszawa](#), [Teatr Wielki - Opera Narodowa](#),

Udostępnij

### SKOMENTUJ

Autor 

lub zaloguj się

Treść komentarza

**Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem**, wpisz wynik działania:trzy plus dziesięć jako liczbę: 

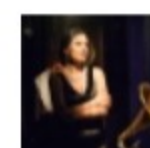
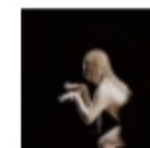
KOMENTARZE (0)

### POWIĄZANE TEATRY



Teatr Wielki - Opera Narodowa

### PRZECZYTAJ TEŻ

Piotr Olkusz  
Może jeszcze będzie śmieszniejTomasz Mościcki  
Awangarda mimo woli?Malwina Glowacka  
Talent i rutynaŁukasz Drewniak  
K/304: NierealneDominik Gac  
Gwiazda, a nie świeciMagdalena Figzał-Janikowska  
Biografia choreograficzna

### KALENDARIUM

Festiwal Sztuki Aktorskiej  
„Teatropolis” II edycjaŁódzkie Spotkania Baletowe XXVII  
edycja

### BĄDŹ NABIEZĄCO

